

Sygn. akt V Ca 464/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie V Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSO Adam Simoni (spr.) |
| Sędziowie: | SSO Wojciech Misiuda SSR del. do SO Piotr Osowy |
| Protokolant: | Tomasz Cukierda |

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2018r. w Rzeszowie
na rozprawie
sprawy z powództwa M. B.
przeciwko (...)w W.
o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie

z dnia 10 marca 2016 r., sygn. akt I C 1020/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddala i nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów procesu,

II. nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSR del. do SO Piotr Osowy SSO Adam Simoni SSO Wojciech Misiuda

Sygn.akt V Ca 464/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 10 marca 2016 r., sygn.akt IC 1020/15 Sąd Rejonowy w Rzeszowie;

I. zasądził od pozwanego (...)w W. na rzecz powódki M. B. kwotę 1450 zł (tysiąc czterysta pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 05.02.2015r do dnia zapłaty;

II. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

III.zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 90 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

U podstaw powyższego rozstrzygnięcia legły ustalenia i wnioski zawarte w pisemnym uzasadnieniu wyroku /k.56-61/ z których wynika, że:

w dniu 02 stycznia 2015 r. na autostradzie (...) (...) miało miejsce zdarzenie polegające na tym, iż na autostradę niespodziewanie wtargnęła sarna i uderzyła w samochód marki V. (...) kierowany przez powódkę o nr rej. (...).

Do zdarzenia doszło na 569 km. autostrady w miejscu, gdzie węzeł R. jest zabezpieczony siatką.

Na przedmiotowy pojazd poruszający się z dozwoloną administracyjnie na tym odcinku prędkością z lewej strony drogi wtargnęła sarna. Powódka, jak wskazała, zachowując wszelkie reguły bezpieczeństwa poruszania się po drodze nie miała możliwości zareagowania gdyż zwierzę wtargnęło na drogę niespodziewanie, wskutek czego doszło do kolizji. Potracone zwierzę przetoczyło się przez dach auta prowadzonego przez męża powódki i zginęło na miejscu. Na miejsce zdarzenia wezwano policję, która po przeprowadzeniu czynności oględzin sporządziła notatkę ze zdarzenia drogowego opisującą uszkodzenia zaistniałe w pojeździe jak też wskazującą na wtargnięcie zwierzęcia na jezdnię jako ich przyczynę.

Pismem z dnia 05 stycznia 2015 r. powódka poinformowała Generalną Dyрекcyję Dróg Krajowych i Autostrad z siedzibą w W. o zaistniałym zdarzeniu.

Pismem z dnia 12 stycznia 2015 r. powódka dokonał zgłoszenia szkody pozwanemu – jako przejmującego odpowiedzialność z tytułu odpowiedzialności cywilnej zawartego z Generalną Dyрекcyją Dróg Krajowych i Autostrad z siedzibą w W.. Jednocześnie w piśmie podano, że analiza charakteru uszkodzeń wykazała, że naprawa pojazdu jest ekonomicznie nie uzasadniona.

Przy czym, dokonano wyceny uszkodzonego pojazdu, z której wynika, że według pozwanego towarzystwa różnica wartości pojazdu przed i po szkodzie wynosi 1.450 zł.

Pismem z dnia 05 lutego 2015 r. pozwane towarzystwo ubezpieczeń odmówiło przyznania odszkodowania powodowi za skutki zdarzenia z dnia 02 stycznia 2015 r. z uwagi na brak odpowiedzialności – wskazując, że brak jest winy zarządy drogi w zaistniałym zdarzeniu.

Odcinek autostrady, na którym doszło do przedmiotowego zdarzenia jest zabezpieczony przed wtargnięciem dzikich zwierząt siatką. Siatka w dniu zdarzenia nie była uszkodzona.

Do GDDiK w R. nie wpłynęły inne zgłoszenia dotyczące dzikich zwierząt, które wtargnęłyby na autostradę w dniach 1-3.01.2013 .

Z informacji uzyskanych od pracowników GDDK iA w R. wynika, że sarna mogła zostać spłoszona hukiem sztucznych ogni w noc sylwestrową.

Po poczynieniu powyższych ustaleń faktycznych przyjął Sąd Rejonowy, że

podstawę prawną roszczenia powódki stanowi przepis art.417 k.c. w zw. z art.822 k.c.. W myśl art. 417 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Dla przypisania odpowiedzialności odszkodowawczej z art.417k.c. powódka winna wykazać (udowodnić) łącznie trzy przesłanki tejże odpowiedzialności, to jest fakt niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej, szkodę, jak też związek przyczynowy pomiędzy bezprawnym działaniem lub zaniechaniem, a zaistniałą szkodą.

Natomiast wedle art. 822§1k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający lub ubezpieczony.

W przypadku zaistnienia zdarzenia powodującego powstanie odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego, powstaje obowiązek wypłaty przez ubezpieczyciela świadczenia z tytułu ubezpieczenia OC w granicach odpowiedzialności ubezpieczonego za skutki powstałej szkody w związku z tym zdarzeniem. Odpowiedzialność gwarancyjna ubezpieczyciela w momencie zaistnienia wypadku ubezpieczeniowego przekształca się w odpowiedzialność odszkodowawczą. Odpowiedzialność za szkody komunikacyjne, związane z wtargnięciem na jezdnię zwierzęcia żyjącego w stanie wolnym, opiera się na zasadach ogólnych, tj. na zasadach odpowiedzialności deliktowej, uregulowanej przepisami Kodeksu cywilnego (art. 417 KC). Zgodnie z regułami ogólnymi, obowiązany do naprawienia szkody jest ten, kto wyrządził szkodę innej osobie na skutek swojego działania lub zaniechania. Obowiązek naprawienia szkody powstaje jedynie w razie takiego działania lub zaniechania (zaniedbania), które nosi znamiona naruszenia obowiązków (zakazów i nakazów) określonych w przepisach prawa.

Zgodnie z art. 20 pkt 4 ustawy o drogach publicznych z dnia 21 marca 1985 r. (j.t. Dz. U. z 2015 r., poz. 460). do zarządcy drogi należy w szczególności utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, z wyjątkiem części pasa drogowego, o których mowa w art. 20f pkt 2. Wobec powyższego, przez przywołany art. 20 pkt 4 należy rozumieć, że Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad był zobowiązany do utrzymania drogi krajowej, w tym odcinka, na którym doszło do przedmiotowego zdarzenia w odpowiedni sposób. Na zarządcy drogi spoczywa, zatem m.in.: prawidłowe oznakowanie, remont, utrzymywanie przydrożnej zieleni czy zimowe utrzymanie dróg.

Dodatkowe wymagania dotyczące autostrad zawarte zostały w Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 16 stycznia 2002 r. w sprawie przepisów techniczno-budowlanych dotyczących autostrad płatnych. /Dz. U. z 2002r. Nr 12 poz. 16 /zarządca autostrady w celu zapewnienia bezpieczeństwa zobligowany jest zabezpieczyć teren autostrady przed wtargnięciem dzikich zwierząt (§ 116 rozporządzenia).

Fakt, iż nie zostało stwierdzone uszkodzenie siatki zabezpieczającej teren autostrady nie może w tym przypadku zwalniać zarządcy z odpowiedzialności, gdyż odpowiada on za szkody na **zasadzie ryzyka**, zatem należało uznać, że pojawienie się nagle dzikiego zwierzęcia na drodze i spowodowanie szkody w pojeździe powódki na terenie autostrady generowało odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego.

Wysokość przyznanego odszkodowania wynikała z niekwestionowanej ostatecznie wyceny szkody, z której wynika iż różnica wartości pojazdu przed i po szkodzie wynosi 1.450 zł.

O odsetkach sąd orzekł stosownie do art. 481 § 1 i 2 k.c.

Sąd oddalił powództwo w pozostałej części jako bezzasadne tj, w części dotyczącej żądania ponad ustaloną wartość szkody oraz dotyczącą przyczepy uznając szkodę w tym zakresie za nieudowodnioną.

O kosztach Sąd orzekł stosownie do art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 83 ust.2 oraz art. 13 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014r. p.1025 ze zm.).

O d powyższego wyroku apelacje złożyła strona pozwana /k.64-66/ zarzucając: naruszenie przepisów prawa materialnego tj.

- art. 415 kc poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że zarządca drogi ponosi odpowiedzialność za szkodę na zasadzie ryzyka, podczas gdy odpowiedzialność ta oparta jest na zasadzie winy, a zatem powódka winna była wykazać wszelkie przesłanki tej odpowiedzialności, czego nie uczyniła,

- art. 6 kc w zw. z art. 415 kc oraz 233 kpc poprzez błędne zastosowanie polegające na zwolnieniu strony powodowej z obowiązku wykazania przesłanek odpowiedzialności deliktowej tj. winę osoby zobowiązanej do naprawienia szkody polegającej na bezprawnym działaniu lub zaniechaniu zarządcy drogi lub osób za które ponosi on odpowiedzialność cywilną oraz istnienie bezpośredniego, adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem, a zaistniałą szkodą, podczas gdy powódka winna wykazać nieprawidłowe wykonywanie zarządu nad odcinkiem autostrady na którym doszło do przedmiotowego zdarzenia.

Apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej zasługiwała na uwzględnienie.

Przy bezspornym stanie faktycznym ustalonym przez Sąd Rejonowy, nie kwestionowanym w apelacji, należało jednakże wyprowadzić odmienne wnioski, co do przypisania odpowiedzialności zarządcy drogi tj. Skarbowi Państwa-GDDKiA oddział w R. na zasadzie ryzyka, a nie na zasadzie winy, co doprowadziło do obarczenia odpowiedzialnością stronę pozwaną w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody.

Trafnie wskazuje apelujący, że odpowiedzialność zarządcy drogi oparta jest na zasadzie winy, a nie na zasadzie ryzyka, co nie uzasadnia obciążania odpowiedzialnością zarządcy drogi za każde zdarzenie powodujące szkodę.

Art. 435 k.c. wprowadza tzw. rozszerzoną odpowiedzialność przedsiębiorstw wprowadzanych w ruch za pomocą sił przyrody na zasadzie ryzyka, jednakże odpowiedzialność ta istnieje pod warunkiem, że szkoda pozostaje w normalnym związku przyczynowym z ruchem przedsiębiorstwa. Nie istnieje domniemanie, że szkoda powstaje w związku z ruchem przedsiębiorstwa, i okoliczność tę należy wykazać, przy czym ciężar dowodu tego faktu spoczywa zgodnie z ogólnymi zasadami (art. 6 k.c.) na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, to znaczy na powódce (tak SN w wyroku z 3 czerwca 1977 r., IV CR 185/77, LexPolonica nr 319700).

Zarządca drogi co do zasady odpowiada za zderzenie przez użytkownika drogi z dziką zwierzyną na zasadzie winy. Odpowiedzialność taka wynika z art. 415 Kodeksu cywilnego, zgodnie z którym obowiązany do naprawienia szkody jest ten, kto wyrządził szkodę innej osobie na skutek swojego działania lub zaniechania.

Jako podstawę prawną roszczenia powódki powołał się Sąd Rejonowy na art. 417 kc. Stanowisko, to jest pozbawione racji. Możliwość przypisania odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbowi Państwa- /stationes fisci GDDKiA oddział w R./ za zaniechanie istnieje tylko w sytuacji nie podjęcia działania ,do którego był on zobowiązany na podstawie przepisu prawa przewidującego na czym konkretnie powinno polegać zachowanie zarządcy drogi, aby do szkody nie doszło. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7maja 2010 r. III CSK 243/09 wskazał, że w sferze odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za niezgodne z prawem działanie władzy publicznej, przesłanka bezprawności oznacza naruszenie przez władzę publiczną przepisów prawa, przy czym nie każde naruszenie będzie stanowiło podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej, ale jedynie takie, które stanowiło warunek konieczny powstania szkody i którego normalnym następstwem jest w danych okolicznościach powstanie szkody. Wbrew stanowisku Sadu Rejonowego z materiału dowodowego nie wynika, aby szkoda powstała w wyniku bezprawnego zaniechania Skarbu Państwa, nałożonego na niego przepisem prawa. Zarządca drogi zabezpieczył siatką odcinek autostrady, na którym doszło do zdarzenia, stwierdzono brak uszkodzeń siatki, do zarządcy drogi nie wpłynęły inne zgłoszenia dotyczące dzikich zwierząt, które wtargnęłyby na autostradę w dniach 1-301.2015 r, zaś z informacji uzyskanych przez pracowników GDDKiA w R. wynika, że sarna mogła być spłoszona hukiem sztucznych ogni w noc sylwestrową Powódka nie wykazała zatem, że zdarzenie powodujące szkodę pozostaje w związku przyczynowo-skutkowym z konkretnym działaniem lub zaniechaniem zarządcy autostrady. Zresztą nie sposób racjonalnie założyć, by stałe utrzymanie wszystkich odcinków dróg publicznych w stanie całkowitego bezpieczeństwa było technicznie możliwe / v. wyrok SN z dnia 16 grudnia 2005 sygn.akt III CK 317/05/.

Rzeczą powódki było wykazanie zgodnie z art. 6 kc, że szkoda jakiej doznała pozostaje w związku z zaniechaniem lub wadliwym wypełnieniem obowiązków Skarbu Państwa –zarządcy autostrady GDDKiA. Samo udokumentowanie powstania szkody nie jest bowiem wystarczające. Koniecznym jest wykazanie związku przyczynowo- skutkowego pomiędzy zdarzeniem, a obowiązkami, których zobowiązany jako zarządca drogi nie dopełnił. Przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie art. 417 kc nie zostały zatem wykazane.

Z tych motywów, wobec trafności zarzutów podniesionych w apelacji, zaskarżony wyrok podlegał zmianie na podstawie art. 386§1 kpc zgodnie z postulatem wyrażonym w apelacji.

Zważywszy na subiektywne przeświadczenie powódki, co do zasadności dochodzonego roszczenia Sąd Okręgowy odstąpił od obciążania powódki kosztami postępowania za obie instancje na podstawie art. 102 kpc

SSO Adam Simoni SSO Wojciech Misiuda SSR del. do SO Piotr Osowy